Dzisiejszy numer zawiera 4 strony *Cena pojedyńczego egzemplarza 15 groszy*

GŁOS WĄBRZESKI

Przedpłata: w eksped. miesięcznie 1,50 zł z odnoszeniem przez pocztę 20 gr więcej. W wypadkach nieprzewidzianych, przy wstrzymaniu przedsiębiorstwa, złożeniu pracy, przerwaniu komunikacji, otrzymujący nie ma prawa żądać pozaterminowych dostarczeń gazety, lub zwrotu ceny abonamentu. Za dział ogłoszeń. redakcja nie odpowiada.

Ogłoszenia: Za ogłosz. pobiera się od wiersza mm. (7 łam.) 10 gr. za reklamy na str. 3-łam. w wiadomościach potocznych 30 gr na pierwszej str. 50 gr. Rabatu udziela się przy częstem ogłaszaniu. „Głos Wąbrzeski" wychodzi trzy razy tygodn. i to w poniedziałek, środę i piątek. Skrzynka pocztowa 23. Redakcja i administracja ul. Mickiewicza 11 Telefon 80. Konto czekowe P. K. O. Poznań 204,252.

Sroda Domiceli i Eutr.
Czwartek Stanisława bisk
Piątek Grzegorz Ner.

Dziś	wschód słońca	4,24	zachód	7 30
Jutro	„ „	4,22	„	7,32
Pojut.	„ „	4,20	„	7,34

Nr. 53 | Wąbrzeźno, czwartek 8 maja 1930 r. | Rok X

Odpowiedź Niemiec na protest Polski w sprawie ceł nie zmieniła stanowiska rządu polskiego w tej kwestji.

Warszawa, 7. 5. W sprawie odpowiedzi rządu niemieckiego, wręczonej rządowi polskiemu na protest, złożony przez posła polskiego w Berlinie p Knolla, przeciwko podwyższeniu ceł agrarnych przez Niemcy, zainteresowane czynniki polskie nadal utrzymują zajęte poprzednio stanowisko, że wprowadzenie w życie tych ceł jest poważnem naruszeniem równowagi gospodarczej pomiędzy Niemcami a Polską ze znaczną szkodą dla eksportu polskiego.

Kutiepow w Polsce!

Brednie b. premjera litewskiego Waldemarasa.

Kraków. 7. 5. Sensacją dnia jest ogłoszenie w prasie „wywiadu" Waldemarasa który oświadczył m. in. że wojna między Polską i Rosją sowiecką jest tylko kwestją czasu. Wszystkie zewnętrzne oznaki przemawiają za tem, że wybuchnie ona na wiosnę, albo w jesieni (!!) Kampanja jest prowadzona przeciwko Rosji sowieckiej w Europie ma na celu wywołanie wojny między Polską i Rosją.

Pochwycenie Kutjepowa jest inscenizacją i zdaniem Waldemarasa, Kutjepow znajduje się w Polsce.

Zamach na poselstwo sowieckie w Warszawie jest tem samem co strzały w Serajewie. Od chwili wybuchu wojny światowej nie było tak niebezpiecznego momentu, jak obecnie.

—o—

Dziesięciolecie parlamentu łotewskiego.

Marszałek Sejmu p. Daszyński otrzymał od prezydenta Sejmu łotewskiego następującą depeszę:

Ryga, 3 maja 1930.
Marszałek Sejmu Daszyński
w Warszawie.

Mam zaszczyt prosić Pana Marszałka o przyjęcie moich szczerych podziękowań za miłą Pańską depeszę z okazji dziesięciolecia parlamentu łotewskiego, oraz moich najlepszych gratulacji i życzeń z okazji obchodu Konstytucji 3 maja.

Dr. Paweł Kalnius
Prezydent Sejmu łotewskiego.

Sprawa „arcybiskupa" Kowalskiego.

Sprawa o czyny niemoralne „arcybiskupa" marjawickiego Kowalskiego uzyskała termin w Sądzie Najwyższym.

Sąd Najwyższy w składzie: przewodniczący p. sędzia Bonisławski, sędziowie pp. Kuczyński i Syromiatników, rozważać będzie w dniu 11 czerwca r b., skargę kasacyjną obrońców oskarżonego.

Obrońcy proszą o uchylenie wyroku, skazującego Kowalskiego na 4 lata więzienia. Karę tę zmniejszono na mocy amnestji do 2 lat i 8 miesięcy.

Imieniem urzędu oskarżenia publicznego składać wnioski będzie p. prokurator sądu najwyższego Czerwiński.

Kowalskiego pozostawiono na wolności za kaucją 1,000 zł. do czasu rozstrzygnięcia losów kasacji przez Sąd Najwyższy.

—:—

Dwa tysiące samobójstw rocznie.

Posępną statystykę wielkomiejską podała prasa stołeczna. Oto w roku ubiegłym liczba zamachów samobójczych w Warszawie przekroczyła liczbę 2.000!

Według zestawienia zakładu medycyny sądowej największa ich ilość przypada na otrucie, przyczem najbardziej używaną w tych razach trucizną jest ług. Następnie kolejno idą: postrzały, skoki z wysokości, powieszenia itd. W jednym wypadku stwierdzono śmierć samobójczą przez samospalenie.

Posępna statystyka.

Urząd zdrowia publicznego w Sowietach przeprowadził ostatnio rejestrację umysłowo chorych w Moskwie.

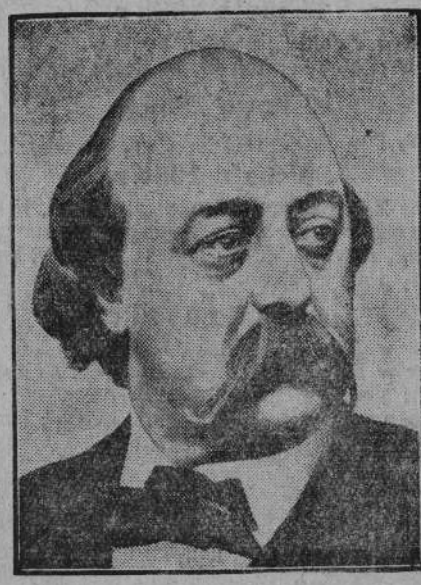
Obliczenia doprowadziły do niezwykle charakterystycznych wyników. Okazało się, że w stolicy Sowietów mieszka zgórą 6 tysięcy warjatów, z czego tylko około 2 tysiące przebywa w szpitalach reszta zaś znajduje się na wolności. Jak stwierdzono, w jednym tylko roku 1929 dostało pomieszania zmysłów w Moskwie 864 osoby.

Warjaci moskiewscy rekrutują się głównie ze sfery nowej inteligencji sowieckiej. Choroba ich wynikła na tle przeciążenia pracą umysłową w biurach państwowych skutkiem niedostatecznego odżywiania.

—o—

Wszechsłowiański zlot Sokoli.

WARSZAWA, 7. 5. W dn. 28 czerwca r. b. odbędzie się w Belgradzie wszechsłowiański zlot sokoli, w którym weźmie udział około 100.000 sokołów słowian. Na zjazd wyjeżdża także delegacja polskich sokołów w liczbie 400 osób, która wyjedzie do Belgradu 24 czerwca.



Gustaw Flaubert
największy francuski prozaik 19 wieku, zmarł w dniu 7 maja 1880 r.

Straszliwe świętokradztwo.

W nocy z 28 na 29 ub. m. nieznani sprawcy dostali się przez okno do kościoła parafjalnego w Gilowicach (pow. Żywiec), gdzie, rozbiwszy tabernakulum, skradli puszkę z komunikantami i repositorium z hostją świętą. Hostję zostawili na wielkim ołtarzu, komunikanty zaś wysypali na daszku kościelnym.

Straszne to świętokradztwo jest znów jednym z objawów deprawacji obyczajów. Zbrodni tej nie dopuszczono się bowiem celem uzyskania wartościowego łupu, ale by dokonać profanacji rzeczy najświętszej.

Pomimo energicznych poszukiwań, nawet przy pomocy psa policyjnego, na ślady zbrodniarzy do tego czasu nie natrafiono.

KRÓTKIE WIADOMOŚCI

— Onegdaj spaliło się trzy czwarte miasteczka Kobylniki. Bez dachu pozostało 800 ludzi.

— Międzynarodowe Targi w Poznaniu zostały zamknięte.

— Obiega pogłoska, że rada zdrowia ma zamiar wystąpić z wnioskiem o wskrzeszenie ministerstwa zdrowia.

— Ministerstwo skarbu obniżyło procent od podatków mieszkaniowych z 24 na 18 proc. na rok.

— Znowu obiegają pogłoski o zmianach, jakie nastąpić mają w rządzie.

— Nowy ambasador amerykański w Polsce p. Willys przyjeżdża do Polski 14 bm.

— W Suran aresztowano Ghandiego i wywieziono go samochodem do Jaroda.

— Wskutek długotrwałej suszy, w wielu miejscowościaoh Stanów Zjednoczonych wybuchły w lasach olbrzymie pożary. Straty wynoszą przeszło 20 miljonów dolarów.

— Nad Japonją panowała straszna burza. Liczba wyłowionych ofiar burzy wzrosła ostatnio do 300. Straty wyrządzone przez burzę wynoszą przeszło 10 miljonów jenów.

— Rząd angielski wysłał do Indyj 5000 wojska celem odparcia akcji, skierowanej przeciw ruchowi antyangielskiemu.

— W Bombaju wybuchł generalny strajk przeciw Anglikom.

— Onegdaj zmarł w Poznaniu zasłużony kapłan ks. prałat Wacław Meyer, proboszcz parafji św. Marcina.

— Nowe liczniki samochodowe, jakie pojawiły się w Warszawie, wydają pokwitowania.

w Województwie Pomorskiem
w miesącu maju 1930 r.

7 maja 1930 r.

Lubawa, koński, bydlęcy.
Starogard, buhaje rozpłodowe.

8 maja 1930 r.

Nowacerkiew, pow. Starogard: koński, bydlęcy, kramarski.
Nowe Grodziczno, pow. Lubawa: koński bydlęcy.
Toruń, koński, bydlęcy.

12 maja 1930 r,

Krokowo, pow. Morski: kramarski.
Luzino. pow. Morski: koński, bydlęcy, kramarski.

13 maja 1930 r.

Brusy, pow. Chojnice: koński, bydlęcy, świński.
Dąbrowa, pow.Chełmno: koński, bydlęcy, świński.
Jabłonowo, pow. Brodnica: koński, bydlęcy, kramarski.
Pogódki, pow. Kościerzyna: koński, b dlęcy, kramarski, świński.
Rumja, pow. Morski: koński, bydlęcy, kramarski.
Sierakowice, pow. Kartuzy: koński, bydlęcy, kramarski.

14 maja 1930 r.

Chełmno, koński, bydlęcy
Kartuzy, koński, bydlęcy..
Konarzyny, pow. Chojnice; koński, bydlęcy, kramarski.
Nowemiasto, pow. Lubawa; koński, bydlęcy.

15 maja 1930 r.

Kamień. pow. Sępólno; koński, bydlęcy.
Wiele, pow. Chojnice; koński, bydlęcy, kramarski.

16 maja 1930 r.

Grudziądz, koński, bydlęcy.

20 maja 1930 r.

Jabłonowo Zamek, pow. Brodnica: koński, bydlęcy.
Kościerzyna, koński, bydlęcy, kramarski.
Swornegać, pow. Chojnice: koński, bydlęcy, kramarski.
Więcbork, pow. Sępólno: koński bydlęcy

21 maja 1930 r.

Cekcyn, pow. Tuchola: koński, bydlęcy,
Górzno, pow Brodnica: koński, bydlęcy, świński.
Kurzętnik pow. Lubawa; koński, bydlęcy.
Stara Kiszewa, pow. Kościerzyna: koński, bydlęcy.

22 maja 1930 r.

Toruń, koński, bydlęcy.

24 maja 1930 r.

Szymbark, pow. Kartuzy; koński, bydlęcy.

26 maja 1930 r.

Gniew, koński, bydlący.

27 maja 1930 r.

Leśno. pow. Chojnice: koński, bydlęcy, kramarski.

Walne Zebranie P. T. R. w Wąbrzeźnie

Komunikujemy uprzejmie, że zgodnie z ustalonem na posiedzeniu pp. prez. poz. w dniu 30. 4. 30. rozkładem Zebrań Powiatowych, Doroczne Walne Zebranie Powiatowe PTR., na które przyjedzie Prezes Zarządu Głównego PTR. p. J. Donimirski, odbędzie się w Wąbrzeźnie w piątek dnia 16 maja w Hotelu pod Orłem.

Porządek dnia :

1) Godz. 10.30 rano: Konferencja Zarządu Powiatowego PTR. z prezesami Kółek Rolniczych celem ustalenia kandydatów do Zarządu Powiatowego PTR.

2) Godz. 11-ta: Zebranie wyborcze w składzie Prezesów i delegatów Kółek Rolniczych dla dokonania wyboru Zarządu Powiatowego PTR. (prezesa, wiceprezesa i członków).

3) Godz. 11.30: Walne Zebranie Powiatowe PTR.

Porządek obrad:

a) Zagajenie.

b) Ogólny pogląd na działalność PTR i stan gospodarczy w powiecie — Prezes Zarządu Powiatowego PTR.

c) Szczegółowe sprawozdanie z czynności Instruktora i Kółek Rolniczych — ref. Instruktor Powiat. PTR.

d) Przemówienie Prezesa Zarządu Głównego p. Donimirskiego.

e) Dyskusja.

f) Wolne wnioski.

Dyrektor PTR.

Uroczystości w dniu 3 Maja w powiecie wąbrzeskim.

Ryńsk.

(Od naszego specjalnego sprawozdawcy).

Wioska nasza bardzo uroczyście obchodziła uroczystość ku czci 3 maja.

Rano o godzinie 6-tej odegrana została pobudka przez członków ochotniczej Straży Pożarnej w Ryńsku.

Zbiórka wszystkich organizacyj i towarzystw odbyła się w Parku o godzinie 9.30, skąd o godzinie 10-tej wyruszono pochodem do Kościoła parafjalnego. Szły kolejno: orkiestra, P. W. i W. F. z Ludowic, Straż Pożarna Ryńsk, S. M. Ż. (cały oddział żeński P. W.), dzieci szkolne z Ryńska i Ludowic, rady gminne z Ludowic i Ryńska z wójtostwem ryńskim na czele.

W kościele przy tłumnym udziale wiernych solenne nabożeństwo odprawił **ks. prob. Chylarecki,** który też wygłosił podniosłe kazanie.

Przed nabożeństwem odbyło się poświęcenie sztandaru dzieci szkolnych z Ludowic.

Straż honorową w pełnem uzbrojeniu w kościele trzymał oddział P. W. i W. F. z Ludowic pod kierownictwem komendanta obwodowego p. **Teofila Grabowskiego.**

Na zakończenie uroczystości kościelnej zaśpiewano zwrotkę potężnego hymnu „Boże, coś Polskę".

Z kościoła udano się z powrotem do parku, gdzie przemówił wójt **p. Chwiećko** z Ludowic oraz **p. Nawrocki, nauczyciel** z Ryńska. Stosowne śpiewy wykonały dzieci szkolne pod kierownictwem **p. naucz. Rymera,** oraz wypowiedziały kilka deklamacyj, poczem odbyła się przed nowo-poświęconym sztandarem i władzami gminnemi defilada oddziałów P. W. i W. F. oraz organizacyj i stowarzyszeń pod kierownictwem komendanta p. Grabowskiego. Defilada wypadła wspaniale.

Po południu.

W parku odbył się koncert, urządzony przez Ochotniczą Straż Pożarną. W czasie koncertu przygotowano cały szereg niespodzianek, jak koło szczęścia, strzelanie do tarczy, a młodzież żeńska pod kierownictwem p. naucz. Rymera odśpiewała cały szereg pięknych pieśni. Deklamacje dostosowane do chwili wygłosiły pp.: **Kowalska, Budzynówna, Ostrowska i Różalska.**

Wesoła zabawa taneczna w sali p. Zadańskiego, zakończyła uroczystość ku czci wielkiego święta narodowego — Konstytucji 3 Maja. (—)

LUDOWICE.

Również jak w innych wioskach, tak i u nas, obchodzono święto 3 Maja bardzo uroczyście.

Wieczorem, po poświęceniu sztandaru szkolnego, odbyła się w szkole akademja ku czci Konstytucji 3 Maja. Na program akademji złożyły się deklamacje dzieci, śpiewy oraz przedstawienie teatralne, odegrane również przez dzieci.

Akademja odbyła się staraniem **p. nauczyciela Czesławskiego,** kierownika szkoły. Dodać musimy, że **p. Czesławski,** pomimo krótkiego pobytu w naszej wiosce, bardzo **wiele dobrego zdziałał** — jak np. zapoczątkował składkę na sztandar szkolny. Dzięki więc p. Cz. szkoła uzyskała piękny sztandar. (—)

W CZYSTOCHLEBIU.

Staraniem prezesa Kółka Rolniczego **p. Ludwika Wiśniewskiego** urządzono obchód na cześć 3 Maja.

Po południu o godzinie 16-ej zebrały się przed szkołą dzieci szkolne pod kierownictwem **p. nauczycielki Markowskiej** oraz członkowie Kółka Rolniczego, skąd wyruszono z orkiestrą na czele na polankę leśną. Chwilę wymarszu do lasu dano znać dwoma wystrzałami z moździerza, przygotowanego bezinteresownie przez tutejszego mistrza kowalskiego.

Na polance zaśpiewano zaraz po przybyciu zwrotkę pieśni „Boże, coś Polskę", dalej dzieci szkolne zadeklamowały stosowne wierszyki, poczem prezes Kółka Rolniczego p. Wiśniewski Ludwik wygłosił odczyt o znaczeniu Konstytucji 3 Maja 1791 r. Na zakończenie odczytu p. W. wzniósł okrzyk na cześć **Rzeczypospolitej Polskiej** oraz odśpiewano wspólnie **„Rotę".**

Następnie w bardzo miłym nastroju odbyła się zabawa wspólna, a wieczorem zabawa taneczna w sali p. Błondka.

Bardzo nam przykro, że obecni w lesie młodzieńcy z Czystochlebia, a nawet pewni obywatele z Wąbrzeźna, w czasie odśpiewania „Roty" nietylko, że nie raczyli powstać z miejsc, ale nie zdjęli nawet nakrycia z głowy i grali w karty. Naprawdę, kiedy nareszcie nauczą się pewne jednostki uszanować drogich nam pieśni??! (—)

Zebranie Inwalidów.

Jak już donosiliśmy, ubiegłej niedzieli odbyło się miesięczne zebranie Związku Inwalidów Wojennych Rzeczypospolitej Polskiej, Koło Wąbrzeźno. Zebraniu przewodniczył prezes Koła **p. Gulda Ludwik,** sekretarzował **p. Orzechowski Walerjan.**

Obecny zarząd stara się i czyni wszelkie wysiłki, by **Koło Inwalidów postawić na należytym poziomie,** czego dowodem jest praca Koła, o której to pracy omówimy szczegółowo.

Na zebraniu obecnych było przeszło 40 członków i kilku gości, w tem prezes wojewódzki p. **Dąbrowski z Torunia i przedstawiciel redakcji „Głosu Wąbrzeskiego".**

Po zagajeniu i powitaniu gości, oraz przeczytaniu porządku obrad zebrania, nastąpiły komunikaty Zarządu. W komunikatach tych zarząd podaje swym członkom najważniejsze wiadomości, dotyczące wszystkich członków-inwalidów.

Sprawa Góry Zamkowej wywołała dłuższą dyskusję, w której zabierali głos prawie wszyscy obecni.

Związek Inwalidów buduje przy Górze Zamkowej łazienki, skocznię i kiosk restauracyjny. Koszt budowy tych budynków wynosi 5000 zł. P. Betlejewski junior zapłaci 1500 złotych tytułem dzierżawy za kiosk, dalej subwencja 400 złotych od Starostwa Krajowego w Toruniu. Potrzeba więc jeszcze przeszło 3000 złotych, które zamierza uzyskać się drogą pożyczki.

Kontrakt zawarty z Magistratem w sprawie dzierżawy placu pod łazienki jest dość korzystny, pomimo, że Magistrat zawsze nie okazywał swej „szczodrobliwej" ręki dla Inwalidów wojennych.

Otwarcie łazienek nastąpi prawdopodobnie w dniu 18 maja rb. po południu w obecności przedstawicieli władz tak związkowych, jak i powiatowych i miejskich.

Następnie wybrano Komisję, składającą się z trzech osób: pp. Augustyniewicza, Radzimińskiego i Waszewskiej Marji. Komisja ta zajmie się sprawami dozorczyń i dozorców przy łazienkach.

Po omówieniu tych spraw, prezes wojewódzki p. Dąbrowski w swym dłuższym referacie wskazał na doniosłość nowej ustawy inwalidzkiej. Mówcę, po zakończeniu jego referatu, obdarzono huczcznymi oklaskami.

W wolnych głosach poruszano różne sprawy, dotyczące inwalidów, wdów i sierot, a także omawiano dość szeroko działalność „Legji Inwalidów Wojsk Polskich", która to Legja swoimi postępkami nieraz za daleko się posuwa. Dowodem tego jest list Legji Inw. W. P. komp. Kowalewo, który pisany w języku niemieckim do pp. Schreiber. List ten podajemy bez jakichkolwiek dopisków, przetłumaczony przez redakcję Inwalidy, która list ten podała.

Szanowni Państwo Schreter!

Bardzo nam przykro, że długu naszego nie mogliśmy uiścić. W rzeczywistości sprawa przedstawia się w ten sposób, czemu dziwić się nie należy. Mamy około 40 członków, który każdy jest obowiązany płacić swoje miesięczne składki, jednakowoż z powodu braku pracy, składek tych nie opłacają.

My mamy także pieniądze otrzymać, a nie możemy ich wyegzekwować, prosimy przeto o cierpliwość i poczynimy wszystko, aby Wam dług uregulować. Jednak musi przejść jeszcze pewien okres czasu, a potem postaramy się możliwemi siłami z zobowiązań naszych się wywiązać.

Wysłaliśmy do Warszawy wniosek o przyznanie nam hurtowni tytoniowej, skąd doniesiono nam, że na to liczyć możemy napewno.

Myśmy odpisali, że na warunki zgadzamy się, a jeżeliby to Wam konwenjowało, to moglibyśmy w porozumieniu, gdybyście mieli odpowiedni majątek, cały towar u Was złożyć, gdyż towar może otrzymać trzech pewnych ludzi, którzy muszą złożyć odpowiednią gwarancję. U nas byłoby odpowiednie pomieszczenie na przechowanie tego towaru.

Proszę Was jeszcze raz o spokój, a my nasze sprawy załatwimy i będziemy Wam wdzięczni.

Z wysokiem poważaniem

Sekretarz (—) **Kiliński.** Prezes (—) **Piórkowski.**
(Owalna pieczęć)
Legja Inwalidów W. P.
Kompanja w Kowalewie.

Kowalewo, 6 lutego 1930 r.

Postępek Legji Inwalidów W. P. Kowalewo należy potępić z całą stanowczością. Niech ci, którzy list ten przeczytają, odsuną się z odrazą od tych, co własnej mowy się wstydzą!

Po wyczerpaniu porządku obrad, prezes p. Gulda podziękował wszystkim za przybycie i słowami „Cześć" solwował zebranie.

CIĄGNIENIE 21-tej LOTERJI PAŃSTWOWEJ.

We wszystkich kolekturach są już do nabycia Losy Loterji Państwowej w cenie zł. 10.— za ćwiartkę losu. Ciągnięcie w klasie I-szej w dniu 17 i 19 maja.

Wobec wielkich szans wygrania (co drugi los wygrywa!) doradzamy Czytelnikom kupno losu Loterji Państwowej i życzymy szczęścia w grze.

WIADOMOŚCI Z KOWALEWA

TEATR LUDOWY W KOWALEWIE!

Wąbrzeski Teatr Ludowy urządza w Kowalewie w niedzielę, dnia 11 bm. przedstawienie pod tytułem „Czar munduru"! Każdy pośpieszy na przedstawienie!

WIADOMOŚCI Z GOLUBIA

OPINJA PUBLICZNA WYDA SĄD SPRAWIEDLIWY.

Z Golubia donoszą nam co następuje:

W jednym z poprzednich numerów „narodowego“ pisma „Gazety Wąbrzeskiej“, operującej hasłami „Bóg i Ojczyzna“, wyczytałem sprawozdanie o „wiecu“ B. B., który miał rzekomo odbyć się w Golubiu.

Stwierdzić muszę, że żadnego wieca B. B. nie urządziło, natomiast odbyło w ścisłem kółku (specjalnie zaproszonych) zebranie organizacyjne miejscowego Koła BB., o czem nawet przebywający na sali przedstawiciel „Gazety Wąbrzeskiej“ doskonale wiedział. A że przedstawiciel nie wie, co „wiec“, a co organizacyjne zebranie, to już winić nikogo nie można.

Sprawozdanie „Gazety Wąbrzeskiej“ jest zupełnie fałszywe, gdyż pismu temu, jak zresztą całej klice innych osób, zależy, by ośmieszać tych ludzi, którzy „śmią“ (!) należeć do BB. Dziwię się jeszcze, że „Gazeta Wąbrzeska“ wynalazła jedyny w swoim rodzaju sposób pisania artykułów, w których ludzi uczciwych porównuje się z odpływami kanalizacji! Takiego chamskiego, wulgarnego artykułu nikt w żadnej gazecie jeszcze nie czytał, aż dopiero w „Gazecie Wąbrzeskiej“, podszywającej się pod miano „katolicko-narodowej“.

Naprawdę, że prawdziwy narodowiec odrzuci od siebie ze wstrętem to, co sieje niezgodę wśród obywateli polskich.

Tymczasem opinja ich osądzi, opinja zdrowa, nie zatruta jadem nienawiści partyjnych!

O. K. L.

Kupujcie losy.

Przypominając o potrzebie nabycia losu, jesteśmy tymi błogosławionymi posłańcami, którzy naganiają i każą zwrócić uwagę na możliwość osiągnięcia fortuny, przynosimy szczęście, przynosimy dla wielu z was dobrobyt, radość życiową, jesteśmy zwiastunami bliskiego szczęścia.

A teraz pozostawiamy Szanownym Czytelnikom do osądzenia, czy człowiek rozsądny, człowiek dbający o swoje dobro, o dobro swoich bliskich, może pozostawić okazję tę na boku, czy wolno mu odejść od tej okazji, czy może ze spokojnem sumieniem nie brać udziału w loterji, pomimo że tylko tą drogą osiągnąć może swój cel życiowy?

Jesteśmy pewni i przekonani, że nikt z was nie może z całą stanowczością twierdzić, iż nie ma szczęścia, iż wobec tego nie warto spróbować gry na loterji, bo przepuszczenie tej okazji może zaważyć na szali każdego człowieka, bo akurat w tej chwili gdy nie bierze udziału w grze, popełnia nieprzebaczalny błąd, odpycha od siebie tę tak bliską okazję wzbogacenia się, bo któż może mieć pewność, iż właśnie nie na jego numer padnie jedna z głównych wygranych? A tym właśnie, którzy próbują swego szczęścia, los bezwzględnie sprzyja, a sprzyja szczególnie w naszej kolekturze.

Co słychać w harcerstwie?

Wiosna wszystkich budzi ze snu zimowego, a tembardziej harcerzy i harcerki. Czują oni ją wszędzie — w powietrzu, ziemi, w sercu i na niebie. A wiadomo, harcerzowi wiele nie trzeba; byle słońca „kawałek“ i znośna pogoda — a reszta to „furda“; bo harcerz — to dziecko słońca i przyrody, by nie powiedzieć wręcz, że to „leśny człowiek“. Zastępy i drużyny żyją obecnie przeważnie pod znakiem — obozowania. Dlatego chlubą drużynowych, Koła Przyjaciół Harc. i harcerzy jest dobrze zorganizowany i urządzony obóz.

Harcerstwo, mając w sobie żywotne pierwiastki, coraz bardziej się rozrasta i potężnieje. Dlatego nie od rzeczy będzie wspomnieć o jego zewnętrznych przejawach.

Ostatnio Zjazd Walny obradował nad rozbudową Związku Harcerstwa Polskiego, a ostatnio, 23 kwietnia, ponownie zebrany, powziął pewne definitywne uchwały w sprawie ugruntowania ideologji harcerskiej w starszem harcerstwie i w sprawie ujęcia wszechstronnych potrzeb młodzieży harcerskiej, które nakłada życie na nią. Miejmy nadzieję, że będzie to znowu krokiem naprzód w tej pracy żywotnej, jaką jest właśnie praca harcerska.

„Chytry lis“.

WIADOMOŚCI POTOCZNE.

Wąbrzeźno, dnia, 7 maja 1930 r.

— **Nabożeństwa majowe.** W połowie XVIII w. w Rzymie O. Mazzorali zapoczątkował ku czci Najświętszej Marji Panny nabożeństwo, odprawiane w miesiącu maju. Najpierw w Kolegjum Rzymskiem, potem w szkołach i różnych zgromadzeniach zakonnych, wreszcie po kościołach zaczęto je odprawiać. Papież Pius VII w r. 1814 rozpowszechnił to nabożeństwo na cały świat katolicki.

W Polsce, gdzie cześć dla Marji jest tak powszechna, od wielu już lat majowe nabożeństwa odprawiane są rok rocznie przez cały miesiąc maj codziennie z niezwykłą uroczystością przy licznym bardzo udziale wiernych we wszystkich kościołach, kaplicach, dworach i chatach wiejskich, a nawet przed przydrożnemi figurami Matki Boskiej, umajonemi zielenią i kwieciem.

— **Powietrze** wczoraj od samego rana oziębiło się bardzo. W nocy spadł w okolicy naszej upragniony deszcz.

— **Przestępczość w miesiącu kwietniu zmniejszyła się.** Według wykazanej statystyki, przestępczość na terenie Wąbrzeźna i okolicy (obwód Posterunku Wąbrzeźno) zmniejszyła się w kwietniu i to dosyć poważnie: uszkodzeń cielesnych było 1; 4 kradzieże z włamaniami; 11 kradzieży bez włamania; jedno sprzeniewierzenie; 18 doniesień karnych za przekroczenie przepisów sanitarnych; 26 doniesień (karnych) za przekroczenia admin.-handlowe; jedno doniesienie za pijaństwo, a 65 różnych doniesień. (—)

— **Kradzież roweru.** Onegdaj skradziono rower marki „Opel“ na szkodę p. Taracha Franciszka, zamieszkałego na wyb. pod Główny Dworzec.

— **Od iskry z komina spaliła się pierzyna.** P. Rozalja Wiśniewska, zam. Główny Dworzec 55, wywiesiła na płot dwie pierzyny. Jedna pierzyna spaliła się od iskry z komina. Szkoda wynosi 200 złotych. (r).

— **Na właściwe tory.** W poniedziałek wieczorem w salce hotelu pod Białym Orłem odbyło się zebranie w sprawie założenia „Towarzystwa Upiększenia Miasta“. Sprawę zareferował dość obszernie **p. Burmistrz Schwarz,** który wskazał równocześnie na potrzebę takiego Towarzystwa. Zebrani, po dłuższej dyskusji uchwalili, że uważają się jako „Komitet Organizacyjny“, który następnie zwoła w szerszem kole zebranie obywatelstwa. Następnie przedyskutowano projekt statutu „Towarzystwa Upiększenia Miasta“. Projekt statutu będzie wydrukowany i doręczony każdedmu zaraz przy zaproszeniu na zebranie. Wybrano komisję, składającą się z 3-ch członków i to: **ks. prof. Brejskiego, p. Burmistrza Schwarza, p. red. B. Szczukę i p. K. Malskiego.** Komisja ta zajmie się specjalnie wysłaniem zaproszeń do poszczególnych osób oraz uzgodni datę zwołania zebrania konstytucyjnego. Przebieg zebrania protokółował p. Kochanek asystent bezp. publ.

Ze względu na ważnońść istnienia „Towarzystwa Upiększenia Miasta“, podajemy niektóre ważniejsze paragrafy z projektu statutu:

Paragraf 2 statutu mówi, że celem Towarzystwa jest:

a) zastosowanie stałej opieki nad parkami, promenadami, plantacjami i ogrodmi miejskimi;

b) udzielenie stałej pomocy materjalnej na rzecz miasta ze składek członkowskich Towarzystwa.

Do poszczególnych zadań Towarzystwa należy:

1) Towarzystwo wydaje opinję o plantacjach etc. pod względem ogrodowniczo-artystycznym;

2) czuwa nad całością i stanem istniejących urządzeń plantacyjnych;

3) projektuje i ulepsza gospodarkę plantacji miejskich, wskazuje potrzeby ozdób architektonicznych, jak: altany, kioski, fontanny, rzeźby, ogrodzenia;

4) wyszukuje nowe miejsca i projektuje na nich parki, boiska, ogrody sportowe, ludowe, zadrzewienie ulic i placów;

5) opracowuje i ogłasza publiczne konkursy lub wyznacza premje na nowe plantacje, upiększenia okien i balkonów, werand lub wzorowo prowadzone ogródki;

6) budzi poszanowanie dla ogrodów wśród mieszkańców;

7) czuwa nad historycznemi zabytkami, śledzi potrzebę estetycznego wyglądu wszelkich napisów, składów kupieckich, uważając na poprawną pisownię polską. § 4. **Skład Towarzystwa.** Członkiem Towarzystwa może być każdy nieposzlakowany obywatel miasta i okolicy. Członkowie składają się z czynnych i wspierających.

O przyjęciu członka decyduje Zarząd. Przeciw decyzji odmownej przysługuje prawo odwołania do najbliższego walnego zebrania .

Każdy więc mieszkaniec naszego miasta i okolicy, któremu zależy na estetycznym wyglądzie miasta, winien bezwzględnie poprzeć każdy wysiłek „Komitetu Organizacyjnego“ do stworzenia „Towarzystwa Upiększenia Miasta“. Należenie do tego Towarzystwa jest obowiązkiem moralnym każdego obywatela! (—)

— **Za skradzione ojcu pieniądze — urządził sobie wycieczkę po Polsce.** Piętnastoletni Tadeusz Błaczek z Lublina, „pożyczył“ sobie bez wiedzy ojca 150 złotych i wyruszył na podbój nieznanych sobie przestrzeni. Wczoraj przybył do Wąbrzeźna i tu też wpadł, bo czujna policja zaopiekowała się małym podróżnikiem. (—)

— **Targ miesięczny na bydło i konie.** Wczoraj odbył się w mieście naszem miesięczny targ na bydło i konie. Sprzedających było dużo — ale kupujących mało. Na targ spędzono: 251 koni, 13 źrebaków, 367 krów, 6 cielaków. Ceny na konie wahały się od 200 do 800 zł., w zależności od konia. Krowy były stosunkowo dość drogie, gdyż za najtańszą krowę żądano 275 złotych. Targ odbył się spokojnie. (—)

— **Usiłowane włamanie do Powiatowej Kasy Chorych i p. Baranowskiego.** W nocy z dnia 5 na 6 o godzinie 1,05 usiłowali zakraść się nieznani złoczyńcy do Powiatowej Kasy Chorych. Złodziei, których było dwóch, spłoszył p. Witkowski Władysław, klucznik Towarzystwa „Warta i klucz“ z Tczewa. Według opowiadań świadka, złodzieje mieli zamiar wejść do lokalu Kasy od ulicy Ogrodowej. Jeden ze złodziei stał na czatach, a drugi przeskoczył przez płot i już miał zabrać się do pracy, gdy mu p. Witkowski przeszkodził. Jest to już drugi wypadek zapobiegnięcia kradzieży przez p. Witkowskiego. Jak się dowiadujemy, złodzieje usiłowali zakraść się również do p. Baranowskiego. A więc ubezpieczajcie swe domy od złodziei!

— **Śmiałej kradzieży** dokonali niewyśledzeni złoczyńcy u p. Antoniego Piotrowskiego, zam. przy ulicy Grudziądzkiej. Mianowicie przez otwarte okno złodzieje dostali się do pokoju, gdzie spał p. Piotrowski i skradli 1 ubranie, 1 płaszcz letni, zegarek męski złoty, zegarek damski z dewizką, browning, parę kolczyków oraz 100 złotych gotówki. Po złodziejach niema śladu. Są to zapewne ci sami złodzieje, którzy usiłowali okraść Kasę Chorych i p. Baranowskiego. (—).

— **Nie wolno sprzedawać alkoholu w czasie poboru.** W związku ze zbliżającym się terminem poboru, nie wolno od dnia 1 czerwca do 18 wyżej wspomnianego miesiąca sprzedawać trunków alkoholowych.

— **Rozpisanie wyborów do Sejmiku Powiatowego w IV okręgu.** Ukazało się ogłoszenie Powiatowej Komisji Wyborczej i Wydziału Powiatowego, rozpisujące nowe wybory do Sejmiku Powiatowego w IV okręgu wyborczym, t. j. na terenie obwodów wójtowskich: Podzamek Golubski, Lipnica, Konstancjewo i W. Radowiska oraz przynależnych do tych obwodów gmin wiejskich i obszarów dworskich. Głosowanie odbędzie się w niedzielę, dnia 13 lipca rb. Listy kandydatów należy doręczyć przewodniczącemu Okręgowej Komisji Wyborczej najpóźniej do dnia 2 czerwca rb. włącznie. (—)

— **Krowa** przybłąkała się do p. Jana Tobolskiego przy ulicy Kolejowej. Właściciel może ją odebrać za wynagrodzeniem. (—)

— **Grę hazardową w karty** można było zauważyć w czasie zabaw Kółka Rolniczego w sali p. Błondeka w Czystochlebiu. Grę tę kontynuowali ludzie młodzi z Czystochlebia, nie zwracając na prośby prezesa Kółka Rolniczego, który nawoływał do zaprzestania gry. (—)

— **Wadliwe kominy przyczyną licznych pożarów.** Rok rocznie płoną wsie i osady. Ogień wyrządza corocznie wielomiljonowe straty, niszcząc dobytek ludzki.

W większości wypadków jako przyczynę stwierdzono wadliwą budowę kominów. Ponieważ niema nadziei, aby gospodarze sami kontrolowali budowę i stan swoich kominów przynajmniej raz do roku — czy nie byłoby wskazane pod groźbą sanakcyj karnych zmusić gospodarzy do takich czynności? Zapobiegłoby to wielu nieszczęściom, zachodzącym z powodu pożarów.

— **Złodziej rowerów w potrzasku.** Balawajder Wojciech, bez stałego miejsca zamieszkania, wyszedł ostatnio z więzienia, gdzie siedział 3 miesiące za kradzież rowerów. Nieprzeparta chęć do kradzieży pociągnęła go do tego stopnia, że w przeciągu dwóch dni po wyjściu z więzienia „świsnął“ dwa rowery, sprzedając je następnie nieznanym bliżej osobom. (—)

— **Podręczniki szkolne nie będą zmienione.** Ministerstwo oświaty przystąpiło do opracowania nowego programu szkolnego na nadchodzący rok szkolny.

Ministerstwo nie zapowiada poważniejszych zmian w programie nauczania, zwłaszcza, że z powodu trudnych warunków gospodarczych pragnęłoby uniknąć większych zmian w doborze podręczników, by dać uczniom klas niższych możność nabywania podręczników od starszych kolegów.

Z powiatu.

— **Łabędź.** (Kradzież kur). W nocy z 5 na 6 bm. nieznani złoczyńcy skradli p. Pawłowi Stahnka 17 kur. Policja czyni dochodzenia celem odnalezienia złodziei. Poszkodowany obiecuje 10 złotych za wykrycie sprawców kradzieży.

— **Ryńsk.** (Przedstawienie dzieci). W nadchodzącą niedzielę wieczorem w sali p. Zadańskiego dzieci szkolne z Ludowic odegrają sztukę teatralną.

— **Ogrodzenie cisa.** Na polecenie ks. prob. Chylareckiego ogrodzono starożytne drzewo, cis, stojące w parku. Cis — drzewo iglaste o rudej korze, szpilkach płaskich, z wierzchu ciemno-zielonych, spodem bladawych. Cis — obecnie bardzo mało spotykane drzewo, dorasta nieraz do wysokości 15 mtr., rośnie bardzo wolno i trwa do 500 lat. Drewno jego czerwonawe, bardzo twarde i trwałe, nadaje się do wyrobów tokarskich. Igły cisa i jagody są trujące dla wszystkich zwierząt. (—)

— **Ludowice. (Usiłowana kradzież).** U p. Stahnka zakradli się w nocy złodzieje, kradnąc jednego świniaka. Złodziejom musiał ktoś przeszkodzić, bo świniak przyszedł rano z powrotem.

Z wędrówek po powieci .

Jarantowice, Łopatki, Myśliwiec, Łabędź, Czaple.

Powiat nasz ma poza sobą bogatą przeszłość. Ongiś, na wschód linji Radzyn — Łasin — Wąbrzeźno — jak mówią stare kroniki — roztaczały się „nieprzebyte lasy i moczary", które zabezpieczały Prusom odwrót podczas napadów na ziemię chełmińską.

W owych niedostępnych kniejach żyły wówczas niedźwiedzie, wilki, jelenie i dziki, a ze zwierzyny mniejszej wydry i bobry; w bagnach zaś rodziły się czaple, bociany, żórawie i dzikie łabędzie.

Z tych więc czasów pochodzą nazwy: Niedźwiedź, Łopatki, Łabędź, Czaple itd.

Niezwykle bogaty stan zwierzyny w powiecie naszym zwrócił uwagę wielkich myśliwych, jak król Polski Jan Olbracht, który aż z Płocka przyjeżdżał tu z całym dworem na polowanie dzikiego zwierza.

Sołtys Jarantowic otrzymał od króla poręczenie, w dniu przed św. Andrzejem 1494 r. z tem, że ma prawo łowienia zające w sieci w zamian za utrzymanie psiarni królewskiej i udzielenie przytułku gościom króla, podczas odbywających się łowów.

Niekiedy można w torfowiskach naszych okolic odnaleźć szkielety różnych zwierząt.

Podobno i wilków tu było sporo. Rząd nakładał obowiązek na dzierżawców dóbr, by w razie polowania na wilki stawili bezpłatnie „ludzi i podwody". Za każdego ubitego wilka rząd płacił 12 talarów.

Obecnie niema już większych drapieżników. Zwierzostan zmniejszył się niepomiernie. Jedynie dziki rozmnożyły się w dość znacznej ilość. Lisów, począwszy od miejscowości Lisewo, jest wszędzie jeszcze pełno.

Celem ochrony niektórych zwierząt i ptaków, należy zwrócić baczniejszą uwagę na przygodnych myśliwych.

Z całej Polski

— **Lwów.** (Kosz napełniony materjałami wybuchowemi). Patrolujący w okolicy Wysokiego Zamku w Lwowie posterunkowi natknęli się na ul. Klasztornej na 2-ch ludzi, niosących z trudem kosz podróżny, znacznych rozmiarów. Na widok posterunkowego, jeden z dźwigających kosz, rzucił się do ucieczki, drugiego zatrzymano. Przy rewizji okazało się, że kosz napełniony był materjałami wybuchowemi. Znaleziono w nim 20 kg. zapalników, samoczynne zapalniki nasycone kwasem siarkowym, zwój około 50 metr. lontu prochowego (Bichforda), oraz kilkanaście litrów ciężkiej benzyny. Nazwisko aresztowanego Ukraińca trzymane jest w tajemnicy. Ujęto również i jego wspólnika. Co do celów, do jakich przeznaczone były „drobiazgi" znajdujące się koszu, istnieją różne przypuszczenia.

RUCH TOWARZYSTW

— **Walne Zebranie Tow. Śpiewu „Lutnia"** odbędzie się w sobotę 10 maja b. r. o godz. 8-mej wieczorem w lokalu p. Klimka z nast. porządkiem obrad: 1) Zagajenie, 2) Sprawozdanie sekretarza, 3) Sprawozdanie bibljotekarza, 4) Sprawozdanie skarbnika, 6) Wybór nowego Zarządu, 6) Wolne głosy. Przybycie wszystkich członków konieczne

Za Zarząd St. Klimek, prezes.

— **Zebranie młodzieży** żeńskiej odbędzie się w niedzielę 11 b. m. w szkole o godzinie 3-ciej po południu.

— **Zebranie Teatru Ludowego** odbędzie się w piątek 9 b. m. w salce p. Szymańskiego, o godzinie 8-mej wieczorem.

— **Klub szoferów oddział Wąbrzeźno!** Dnia 11 bm. o godzinie 7-mej odbędzie się nasze miesięczne zebranie w lokalu p. Bielickiego.

Mąż zaufania.

— **Zebranie Koła Zw. Podoficerów Rezerwy** odbędzie się w dniu 8 bm. (czwartek) w lokalu p. Grzegorczyka, ul. Kolejowa, o godz. 8-ej wieczorem. Z powodu ważnych spraw przybycie wszystkich członków konieczne. **Zarząd.**

— **Zebranie miesięczne Stowarzyszenia Pań Mił. św. Wincentego a Paulo** odbędzie się w czwartek 8-go bm. o godz. 4-tej na sali magistrackiej. Uprzejmie zaprasza **Zarząd.**

Druk i nakład: „Głos Wąbrzeski" B. Szczuka — Wąbrzeźno.
Redaktor odpowiedzialny: Alfons Szczuka — Wąbrzeźno
Za dział ogłoszeń redakcja nie bierze odpowiedzialności